



*Dr hab. Dorota Werbińska, prof. UP
Kierownik Zakładu Językoznawstwa Stosowanego
Uniwersytet Pomorski w Słupsku
Instytut Filologii
Katedra Filologii Angielskiej*

Recenzja rozprawy doktorskiej

Mgr Moniki Śleszyńskiej

pt. Integrating Plain English into writing activities in the PhD language programme

[Włączenie uproszczonego języka angielskiego do nauczania pisania w kształceniu językowym doktorantów]

Choć implikacje praktyczne są jedną z części integralnych rozpraw doktorskich, rzadko zdarza się wśród prac językoznawczych, aby dysertacja doktorska stanowiła gotowy do wykorzystania i dość innowacyjny projekt. Takiego zadania z powodzeniem podjęła się Pani mgr Monika Śleszyńska, argumentująca za zasadnością włączenia uproszczonego języka angielskiego (zwanego odtąd w recenzji *Plain English*) do nauczania pisania podczas kształcenia językowego doktorantów. Autorka jest praktykującą nauczycielką pisania w Szkole Doktorskiej Politechniki Białostockiej, a przedłożona

do recenzji praca jest jej autorskim badaniem nad słuszością stosowania Plain English, skutecznością wykorzystania takiej formy nauczania pisania w przypadku doktorantów kierunków ścisłych, a także, jak twierdzi sama Doktorantka, formą jej rozwoju zawodowego.

Praca liczy 428 stron. Obejmuje Wstęp (str. 3–10), pięć rozdziałów zasadniczych (str. 11-310), część wnioskową (str. 311-313), Referencje (str. 318-363), spis tabel, wykresów i, co dla mnie okazało się przydatne podczas czytania pracy, spis skrótów i ośmiu aneksów ułatwiających analizę pracy. Rozprawę uzupełnia Abstrakt oraz Streszczenie w języku polskim.

Część teoretyczna pracy zawiera trzy rozdziały. Każdy z nich został poświęcony innemu, ważnemu zagadnieniu, na którym opiera się projekt badawczy Doktorantki. I tak, Rozdział pierwszy dotyczy sprawności pisania, gdzie Autorka przywołuje różne definicje i ujęcia pisania, trudności związane z pisaniem czy podobieństwa i różnice między pisaniem w języku ojczystym a pisaniem w języku obcym. Rozdział drugi, z kolei, skupia się na zaprezentowaniu Plain English pod kątem definicji i celu, genealogii, zalet i zasad. Natomiast Rozdział trzeci przedstawia zasady nauczania pisania akademickiego z podkreśleniem zasadniczych komponentów takiego programu: wybranych aspektów wiedzy językowej, wiedzy dotyczącej znajomości gatunku (artykuł naukowy), znajomości strategii uczenia się języka, a także cech nauczyciela przedmiotu pisanie akademickie.

Moja ogólna ocena części teoretycznej pracy jest bardzo dobra. Uważam, że dobór zagadnień jest właściwy i wyczerpująco, a zarazem, zwięźle przedstawiony. Nie mam uwag w stosunku do zastosowanego języka angielskiego. Wręcz przeciwnie – pracę czyta się z przyjemnością, a użyty język jest „lekki” – przystępny, precyzyjny, przejrzysty. Niedopatrzaniem w tej części jest, moim zdaniem, znikome przedstawienie potencjalnych wad korzystania z Plain English, zajmujące zaledwie pięć linijek akapitu na stronie 86. Uważam, że dla równowagi argumentacji oraz umożliwienia czytelnikowi lepszego wypracowania własnego osądu na badane zagadnienie, można było zaprezentować więcej potencjalnych słabości Plain English.

Zasadnicza część rozprawy – projekt badawczy – obejmuje dwa pozostałe rozdziały z pięciu rozdziałów pracy. Zadaniem Rozdziału czwartego (str. 198–248) jest wprowadzenie do projektu badawczego. Pierwszą część stanowi opis rozwoju zawodowego nauczyciela, co, jak sądzę, ma służyć za uzasadnienie teoretyczne badania. W tym samym rozdziale Autorka prezentuje kontekst badania, cele projektu, ramy koncepcyjne, pytania badawcze, uczestników badania, a także zastosowane trzy instrumenty badawcze: kwestionariusz, wywiady częściowo ustrukturyzowane oraz zadania sprawdzające przed i po interwencji (tj. przed i po semestralnym kursie Plain English). Z kolei, Rozdział piąty (str. 249–310) to omówienie wyników projektu z wykorzystaniem analizy przekrojowej oraz analizy w obrębie przypadku, zakończone odwołaniem się do słabości badania oraz jego implikacjami w praktyce.

Za cele badania Autorka obrała zasadność wykorzystania Plain English w programie językowym dla doktorantów, zbadanie własnego podejścia do takiej praktyki nauczania, a także użyteczności przygotowanych i stosowanych przez nią materiałów dydaktycznych. Jestem pod wrażeniem takiej postawy, a konkretnie poddawaniu refleksji własnej pracy dydaktycznej, czego efektem, w przypadku Doktorantki, jest pisanie rozprawy naukowej analogicznie do tego, co robią jej studenci doktoranci. Innymi słowy, stwierdzenie „teach what you preach”, a właściwie jego przeformułowana wersja na „do what you preach”, jest tu dobrze zastosowane.

Jak wspomniałam wyżej, badanie ma formę projektu wdrożeniowego, co oznacza, że może zostać wykorzystane jako inspiracja dla innych lektorów języka do nauczania pisania w konkretnej grupie uczących się – doktorantów kierunków ścisłych. Zachętę mogą stanowić załączone przykłady wybranych materiałów dydaktycznych, propozycja realizacji programu na platformie Moodle wraz z zajęciami z lektorem, pozytywne ewaluacje kursu przez studentów, a nawet gromadzenie prac studentów przed i po interwencji, które, oprócz materiału badawczego, mogą służyć za materiał

dydaktyczny. Zwłaszcza ten ostatni aspekt – analiza przypadków studentów – zwrócić moją pozytywną uwagę jako właściwie i interesująco dobrane narzędzie badawcze.

Choć, jak w przypadku części teoretycznej, moja opinia o projekcie badawczym jest pozytywna, mam pewne uwagi, które w tym miejscu chciałabym omówić.

Nie jestem do końca przekonana o konieczności uwzględnienia obszernego podrozdziału dotyczącego refleksyjności i autonomii nauczyciela w części empirycznej pracy. Zakładam, że Doktorantka, jak zaznaczyłam wcześniej, chciała w ten sposób nakreślić tło kontekstowe dla swojego badania. Moim zdaniem, ta sekcja zawiera (zbyt?) liczne odwołania do badań na temat refleksji i autonomii, a zbyt nikłe odwołania do samego usytuowania/pozycjonowania Autorki w badaniu. Dlatego teoretyczne omówienie obu konstruktów – refleksyjności i autonomii – mogłoby znaleźć się w części teoretycznej pracy. Dodam, że tak, jak zagadnienie refleksyjności jest przedstawione wyczerpująco, omówienie autonomii nauczyciela nie uwzględnia nowszych definicji autonomii, opartych na autonomicznym współdziałaniu z innymi.

Mam również pewien niedosyt w odniesieniu do omówienia badania (podsekcja Dyskusja), która liczy ponad dwie strony i obejmuje ograniczenia badania (również dwie strony) oraz implikacje i przyszłe kierunki badawcze (cztery strony). Zdaję sobie sprawę, iż, być może, Autorka potraktowała swoją dysertację dosłownie, odzegnując się od „zbędnych słów”, domówień czy dygresji, co jest w zgodzie z Plain English. Z drugiej strony, wieloaspektowa i odautorska interpretacja zahaczająca o wyłonione w badaniu wątki (np. zasadność wprowadzenia Plain English w szkołach ponadpodstawowych, przyszłość Plain English w dobie zagrożeń ze strony sztucznej inteligencji, prowadzenie projektu badawczego typu badanie w działaniu czy badanie eksploracyjne jako rozwój zawodowy (każdego?) nauczyciela akademickiego, deklarowane i rzeczywiste oczekiwania studentów względem programu językowego (wypowiedź dotycząca nauczania gramatyki na str.

263), (nie)umiejętność przewidywania językowych postępów studentów przez poproszonych ekspertów , itp.) mogłaby zwiększyć walor intelektualny pracy.

Jako dyskusyjny zabieg w pracy naukowej postrzegam także odniesienia do projektu badawczego już w rozdziałach teoretycznych pracy (Rozdział drugi: str. 112, gdzie Autorka przedstawia ogólny cel swojej pracy; Rozdział trzeci: str. 126, gdzie Autorka ponownie określa cele swojej pracy; str. 193, gdzie Autorka podaje narodowość studentów, których uczyła). Nie uważam tego za błąd (jak widać, koncepcja rozprawy doktorskiej również ulega modyfikacjom), ale chciałabym poznać celowość takiej decyzji podjętej przez Doktorantkę.

Badanie autorskie jest badaniem jakościowym i dlatego jakościowe pytania badawcze raczej nie powinny przybierać formy zero-jedynkowej. Dlatego drugie i trzecie pytanie badawcze mogłyby brzmieć nieco inaczej, np. zaczynać się od słów „W jakim stopniu ...?”, czy „Jak bardzo ...?”. Byłoby to bardziej spójne z metodologią jakościową. Do pozostałych pytań badawczych, tj. pierwszego i ostatniego, nie zgłaszam zastrzeżeń.

Na zakończenie wypadałoby ocenić stronę formalną dysertacji. Jak pisałam wcześniej, praca jest napisana dobrym językiem angielskim, choć dla jej większej przejrzystości proponowałabym oddzielić sekcję *Ograniczenia badania*, a także *Implikacje i Przyszłe kierunki badawcze* od *Dyskusji*. Ponadto, liczne dygresje w części teoretycznej odwołujące czytelnika do stopek nieznacznie utrudniały czytanie. Dlatego można byłoby rozważyć redukcję przypisów poprzez wykorzystanie wielu z nich w zasadniczym tekście pracy.

Pomimo, iż praca jest napisana starannie, Autorka nie zdołała ustrzec się przed kilkoma drobnymi błędami leksykalnymi wynikającymi najprawdopodobniej z przeoczenia: *vogue* zamiast *vague* (str. 42), *from* zamiast *form* (str. 148), *reminder* zamiast *remainder* (str. 212, str. 250), *Plan English* zamiast *Plain English* (str. 231), *minimalised* zamiast *minimized* (str. 246), *parallism* zamiast

parallelism (str. 286), błędami gramatycznymi (*is focuses* (str. 296), powtórzeniami (*should* str. 139), co może być zrozumiałe przy tworzeniu długiego tekstu.

Chciałabym jednak podkreślić, że wszystkie moje uwagi dotyczące zarówno części teoretycznej, jak i empirycznej wynikają jedynie z mojej ciekawości względem podjęcia przez Autorkę pewnych decyzji merytorycznych i organizacyjnych pracy, a także są podyktowane chęcią zwrócenia uwagi na kwestie, które Autorka mogłaby rozważyć, na przykład w przypadku opublikowania pracy. W żadnym razie nie obniżają wartości naukowej recenzowanej rozprawy doktorskiej.

Podsumowując stwierdzam, że projekt badawczy mgr Moniki Śleszyńskiej jest projektem oryginalnym, zarówno w wyborze tematu, jak i realizacji (badanie własnej praktyki w formie badania eksploracyjnego). Dlatego, ze względu na bezsprzeczne zalety przedłożonej dysertacji doktorskiej, uważam, że rozprawa mgr Moniki Śleszyńskiej pt. *Integrating Plain English into writing activities in the PhD language programme* może stanowić podstawę do przyznania Autorce stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

Dorota Werbińska

